

SOKÓŁ POLSKI

BIURO GAZETA — 11 CORNEILLE BARRÉ

Organe Officiel de l'Union des Sociétés Polonaises de Gymnastique en France
 Hebdomadaire consacré aux intérêts des Sokola, ainsi qu'aux questions
 sociales et nationales.

Organ Oficjalny Dzielnicy Sokolstwa Polskiego we Francji
 Tygodnik, poświęcony interesom Sokolstwa oraz sprawom
 społecznym i narodowo-oświatowym.

Przenumerata :
 Rocznie..... 24 fr.
 Półrocznie..... 12,50
 Kwartalnie..... 6,50
 Zagranicą pocztowo..... 30 fr.
 — półrocznie..... 16 fr.

Adres Redakcji i Administracji :
 «SOKÓŁ POLSKI», 7, rue Corneille - Paris (6^e)

Wychodzi : w każdą sobotę
PARAISSENT TOUS LES SAMEDIS
 Cena pojedynczego numeru 50 c.

POCZTOWE KONTO CZEKOWE N° 648.83

La Gerani : W. LANDY.

Rodacy! Druhowie! POSPIESZMY WSZYSZY NA

Doroczny Tradycyjny Bal Sylwestrowy Sokoła Polskiego w Paryżu SZCZEGÓŁY W NAJBLIŻSZYCH NUMERACH «SOKOŁA POLSKIEGO»

WARSZAWA

PRZYJĘŁA ZWŁOKI Nieznanego Żołnierza

Zwłoki Nieznanego Żołnierza przybyły do Warszawy 2.10 o godzinie 6 rano.

Na przyjęcie prochów Nieznanego Bohatera czynione były przygotowania przez cały dzień poprzedni do późna w noc i to tak na dworcu głównym, jak i na Placu Saskim.

Nad wejściem głównym widniało olbrzymich rozmiarów godło Polskie, zaś po obu skrzydłach inne, mniejsze godła ozdabiały poszczególne części dekoracji. Cały peron nurzał się w zieleni i przybrany był chorągiewkami żołnierskimi oraz chorągiewkami o barwach narodowych. Na wieżach dworca widniały proporce, spuszczone na znak żałoby do połowy maszły.

Przed godz. 6 rano przybyła na dworzec kompanja honorowa 36 pp ze sztandarem i zajęła wyznaczoną dla siebie miejsce na peronie. Dalej ustawiły się plubny reprezentacyjne organizacji Przysposobienia wojskowego.

Następnie przybywały zaczęli kolejno komendanci sekcji chorągiewkowych, wojskowych korporacji, reprezentanci stowarzyszeń sportowych, delegacje cechów i organizacji zawodowych. Las sztandarów wszystkich barwanj teżył odzwil szare mury peronu kolejowego.

Na kilka minut przed godz. 6 przyjechali na dworzec najwyżsi dostojnicy wojskowi oraz duchowieństwo dii eksportacji zwłok Nieznanego Żołnierza z dworca do katedry św. Jana.

Punktualnie o godz. 6 rano wjechał na dworzec sygnalizowany już z ostatniej stacji pociąg, wiozący szesznki Nieznanego Bohatera. Na peronie ustawił się wszyscy, biorący udział w tym akcie uroczystości dostojnicy wojskowi i duchowieństwo.

W momencie, kiedy pociąg stanął, duchowieństwo zaczęło odprawiać modły, a 8 kawalerów orderu «Virtuti Militari» podszedło do otwartego wagonu, w którym znajdowała się trumna z prochami Nieznanego Żołnierza. Po przeniesieniu trumny przed dworzec i ustawieniu jej na lawecie działowej zaczął for mować się kondukt pogrzebowy.

Hold gen. Sikorskiego imieniem wojska.

Przyjmując raport od komendanta pochodu, gen. Marjański, w odpowiedzi na krótkie przemówienie min. spraw wojsk. gen. Sikorski powiedział:

«Odtądże hold w imieniu armji zwłokom Bezimienemu Bohatera jako symbolu ofiarnej walki o niepodległość, a następnie o nieznacznosc i potęgę Rzeczypospolitej Polskiej. Delegacjom patriotycznej ziemi lwowskiej składam



Druh FRANCISZEK MUSIELAK

I Podnaczelnik Dzielnicy VII. Naczej. Okręgu II. b. Naczej. Dzielnicy w Niemczech
 Z okazji 10-letnicia naczelnictwa.

Druh F. Musielak wstąpił w szeregi sokole w r. 1907 jako 12-letni uczeń. Kursa gimnastyczne odbył w r. 1913 w Gastrop (Westf.). Wdrowwszy z wojny w r. 1915 został obrany naczelnikiem gniazda Lentendortunum. Urząd ten z wyjątkiem roku 1919 piastował aż do ostatniego dnia swego pobytu w Niemczech. W r. 1915 został również wybrany do Grona technicznego okręgowego. W r. 1920 obrano go zastępcą naczelnika w r. następującym naczelnikiem Okręgu II, dawniej IX, którym pozostał aż do dnia swego wyjazdu do Francji 11.XII. 1923 r. W wydziale dzielnicowym zasiadający w r. 1922 jako I zast. a rok później jako naczelnik Dzielni. W czasie swej działalności w organizacji sokolej brał czynny udział w zlocie zwłokowym w r. 1913 w Poznaniu, w zlocie zwłokowym w Warszawie w r. 1921, w zlocie Dzielnicowy Wielkopolskiej-Pomorskiej w r. 1922 gdzie jako I zast. naczelnika w r. Niemcecz prowadził dzwignię z Niemiec. Gdy druh Musielak przybył do Francji włączono go do Grona Technicznego okręgowego i dzielnicowego. Na zjeździe Bady Dzielnicowy du. 2-go marca 1924 obrany został drugim zastępcą naczelnika Dzielni, lecz urząd złożył dobrowolnie na zjeździe delegatów dn. 6-go lipca w Lens. Od dn. 18-go maja piastuje urząd naczelnika okręgu II. Pod jego kierownictwem odbył się wspaniały zlot Okręgu II w Oignies dn. 10.VIII.24 gdzie Okr. II stał w największą liczbę ćwiczących ze wszystkich okręgów we Francji. Również na Zlot dzielnicowy dn. 14.IX.24 Okr. II stał w największą liczbę ćwiczących za co druh Musielak otrzymał nagrodę honorową. W młodej Dzielni VII położył dużo zasług, zdobył sobie ogólny postępek i szanunek dzięki szczeremu oddaniu się i ukończeniu idei sokolej. Sokolstwo Polskie we Francji znalazło w nim dzielnego przewodnika, któremu zawdzięcza wspaniałe zwycięstwo nagród na międzynarodowym zlocie w Strasburgu. Zyczyć należy, aby druh Musielak trwał nadal w pracy dla dobra idei Sokolej, która zawsze potrzebuje tak dzielnych i wypróbowanych jak on bojowników.

górce żołnierskie życzenia z powodu sprawidliwego wyroku losu, który wyznaczył starwie i od wieków przysięgnie krwi polską podajowisko Lwowa, jako przedmiot specjalnego kultu narodowego.

Pochód.

Na czele pochodu postępowała kompanja honorowa 36 pp ze sztandarem. Trumna przykryta była purpurowym etanem, po obu jej stronach straż honorowa trzymała płonące pochodnie. Za

trumną postępował bezpośrednio inwalidzi, potem minister spraw wojskowych gen. Sikorski, w otoczeniu generałów Rozwadowskiego, Żeligowskiego i innych.

Kondukt przechodził przez Aleje Jeruzolimskie, Nowy Świat i Krakowskie Przedmieście, ażebym koło Zamku skręcił ku ulicy św. Jana, gdzie oczekiwany przez duchowieństwo katechalną kondukt zatrzymał się, ażeby przemieścić zwłoki do wnętrza świątyni. Na krótko przed-

tem przeniesiono do katedry z Zamku królewskiego wszystkie chorągwie i sztandary, tam przechowane i utworzone z nich szpalier, wiozący do wejścia katedry aż do katedrafiu, całego zainurzonego w zieleni i kwiatach.

Zwłoki spoczęły w mauzoleum na placu Saskim.

O godz. 11 przed południem przybył do katedry p. Prezydent Rzeczypospolitej, poczem wśród podniosłego nastroju rozpoczęło się nabożeństwo. Kazanie wygłosił ks. prałat Szlagowski. O godz. 11.50 kawalerowie orderu «Virtuti Militari» wynieśli trumnę i złożyli ją na lawecie działowej, oczekującej przed kościołem Z chwili, kiedy trumna ukazała się na ul. św. Jana, oddział wojskowy sprzenotał trumnę, a orkiestra odegrała hymn narodowy.

Przed trumną postępowało wyższe duchowieństwo, z kardynałem Kakowskiem na czele, zaś za zwłokami bezpośrednio szły matki, wdowy i sieroty po poległych, a w pewnym odstępie za nimi Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu członków Izady, Sejmu i Senatu, generalicy, Komitetu honorowego i przedstawicieli armji obcych.

Następnie szli weterani z 1863 roku, a potem nieprzyznane tłumy ludności. Orszak zamykał oddział policyjny konnej, morze głów, a z każdego okna przypatrzywali się mieszkańcy w skupieniu żalobnemu pochodowi.

Z chwili przybycia trumny na Plac Saski wszystkie znajdujące się tam oddziały wojskowe sprzenotały broń, a orkiestra znów odegrała hymn narodowy. Kawalerowie Virtuti Militari podszedli do lawety działowej, wzięli trumnę i zamieśli na barkach do mauzoleum. Minister spraw wojskowych złożył do grobowca wczasytą akt o złożeniu zwłok Nieznanego Żołnierza.

W momencie, kiedy trumna dotknęła się mauzoleum, artylerja dała strzał i nastąpił chwila skupienia, w ciągu której wszyscy czynnicy tej niezwykłej uroczystości zastygli w niemym rozpatniwaniu domniślskiej aktu. Po upływie minuty artylerja dała 24 strzały, poczem orkiestra odegrała hymn narodowy, a wojsko sprzenotało broń.

Następnie p. Prezydent Rzeczypospolitej pidanyim zniew ogniem zapalił przed mauzoleum szkie, który płonął będzie po wszystkie wieki. Po złożeniu wieńców przez przedstawicieli armji obcych nastąpiła defilada.

Przez cały czas uroczystości pogrzebowej zylbowa nad miastem oieć acrupilnym pociągowych w pewnej odległości.

Na tem uroczystości «akończono».

Nadeszły portrety : Sobieskiego, Jagielly, Sowińskiego, Skarżęgi i Paderewskiego. Cena 5 fr za portret.

ZDZIELNICY WE FRANCJI

Uroczystość poświęcenia
standaru w Thivencelles.

Komunikat

ZEBRANIE OGÓLNE
DZ. W. W. F.

odbył się w niedzielę dnia 15-go b. m. w Sallamaines, celem opracowania ćwiczeń wolnych wspólnych na Złot Dzielnicowy.

Wóznik.

Nacz. Dzielnicowy.

ZŁOT DZIELNICOWY
ZR. SOK. POL.
w r. 1926 w Paryżu.

Złot Dzielnicowy VII-iej Związku Sokółstwa Polskiego we Francji odbył się nieodwołalnie w roku 1926 w dniach 29-tym i 30-tym maja, w Paryżu. Dowiedzieliśmy o tem całe Sokółstwo we Francji, tak samo i w Polsce i w Ameryce, za pomocą prasy sokolickiej.

Reszta założy od nas wszystkich bez wyjątku, gdyż organizacja Złota wymaga dużo pracy i trudu, i co najgłośniejsze, współpracy Zarządów gniazd i okręgów z Przewodnictwem Dzielnic VII-iej.

Od tego głównie zależy bieżące powodzenie i udanie się Złota, na którym nie powinno brakować druhob., z ani jednego Okręgu. Główną zasadą współpracy z Dzielnicą jest karność i wypełnianie rozkazów, względnie komunikatów i instrukcji złotych.

Kroki wstępne już poczyniono, nawiązując kontakt z władzami polskimi i francuskimi w Paryżu. Obecnie nastąpi wybór pojedynczych komitetów i komisji, które rozpoczną swoje prace. Bardzo ważną będzie kwestia propagandy na rzecz Złota Sokółstwa, a tem samem na rzecz Polski. Pierwszy to raz występuje bowiem Sokółstwo w sercu Francji przed obliczem świata, ażeby pokazać, że rozumie swój cel i że zasługuje na poważanie i poparcie wydatniejsze, niż dotychczas.

Przedaniem Złota Sokółstwa Polskiego w Paryżu była omawiana na następnym zebraniu Rady Naczelnej Związków i Stowarzyszeń Polskich we Francji, gdyż to jest sprawa, która powinna niekwestionować całej wychodźstwa. Na pomoc i poparcie wszystkich związków polskich bieżąco mogli napewno liczyć. Największą usługę, jaką one mogą nam oddać, to pomoc przy zakładaniu nowych gniazd sokolich i oddawanie nam młodzieży w nasze szeregi, w pierwszym rzędzie tej, która dotychczas nie jest zorganizowana ani w Sokole, ani w Hercewizmie.

Jaka opinia cieszy się Sokółstwo Polskie w Ameryce, niechaj świadczy o tem fakt, że na 23-ćmiu Kongresu Wychodźstwa, w dniu 23-cim kwietnia r. b. uchwalono powierzyć opiekę nad młodzieżą obywateli pol. od lat 8-imi do 16-tni Związkowi Sokółstwa Polskiego.

Se sprawozdania Okręgowych wynika, że niektóre gniazda przystąpiły już poważnie do pracy i zaczęły zbierać funduszy na koszty wyjazdu na Złot. Namiastem inne gniazda oświadczyły i wyraziły woli dopiero, jak podróż będzie bezpłatną.

Wynika stąd, że nie wszyscy zmobilizowali dotychczas, kiedy sławia warunki nieodwołalne do pracy. Należy więc wyrazić na własną siłę, na wzór Sokółstwa naszego w Ameryce. Koniecznym jest działanie w kierunku uswatowania członków wspomnianych gniazd. Nie wątpimy, że praca ta wyda bogate plony. Zaczynamy raz jeszcze, że Złot Dzielnicowy w r. 1926-tym, o ile miałby skutki mniej, niż 1000 ćwiczących, nie zrułoby żadnego wrażenia we Francji, gdzie są przyzwyczajeni do tysięcznych mas ćwiczących na Złotach Francuskich. Trzeba zatem współpracować, a nie stawiać z góry warunków zniechęcających ludzi dobrej woli. Zresztą, Złota Dziel-

nicowego nie urzadza się co roku, więc można wyłączyć wszystkie siły!

Następna ważna kwestja jest jednolitość, przepisowy mundur i ćwiczenia na Złotcie, bez którego nawet wielka masa ćwiczących nie zrobi najkorzystnego wrażenia, ażebyśmy byli najbardziej karni i najlepiej wyćwiczeni. W tym punkcie napewno Dzielnicowy Wydział Wychowania Fizycznego będzie kierował się przepisami regulaminu mundurowego Związku.

Co do bliższych instrukcji złotych w administracyjno-technicznych, należy dodać, że zostają wydane z końcem roku bieżącego.

Darżo trudne zadanie będzie miało do spełnienia w organizacji Złota — gniazdo paryskie. Zresztą zauważmy, że to z okazji jego 25-cio letnia urzadza się Złot Dzielnicowy w Paryżu.

Z chwilą, kiedy egzamin złotych wypadnie na korzyść Sokółstwa tutajszego, możemy liczyć na wyjazd w charakterze wycieczki sokolickiej z Francji do Polski, na wzór Sokółstwa z Ameryki.

W. Sławiński.

OKRĘG I

Obchód listopadowy w Houdain
dnia 22-go listopada d. r.

Od godziny 8 — 9,30 przyjmowanie gniazd. O godz. 9,45 ustalenie oddzielnie pilki nożnej do zawodów. Od godz. 10 — 11 gra pilki nożnej o nagrodę. O godz. 11 — 3 zapasy i boks. Złotnicy muszą podać wagę i miarę na ręce sędziów. Od godz. 3 — 5 bierze się i bieg trwały na 400 m, oraz skoki wzdłuż i w tył. O godzinie 5 wykład o „Powszechnym Listopadowym” przez dr. W. Sławińskiego, referant Dzielnicowy. O godz. 7 wykład druhowi z ćwiczeniami wolnymi złowca. O godz. 8,30 ćwiczenia na przyrzędach. O godz. 9,30 rozdanie nagród. O godz. 8 pojeździe gniazd przez prezesa Okręgu.

Wszystkie ćwiczenia odbyły się o nagrodę. Na powyższą uroczystość każde gniazdo obowiązujące stanąć musi. Zawody odbyły się ściśle według regulaminu i punktualnie. Podczas uroczystości strzelać do tarczy o nagrodę. Wierczone zabawa tańczona. Czolem!

Porzucek
Przesz

Wolski
Nacz.

OKRĘG VI

PRZEBIEG ZAWODÓW
KOŚCIUSZKOWSKICH

Okręgu VI, odbytych w dniu 25,
października 1926 r. w Lourches.

Okręgu VI liczy 16 gniazd czynnych i należy do najwygodniej położonych Okręgów pod względem komunikacji kolejowej i tramwajowej. Wzorowy urząd gniazd w zawodach Kościuszkowskich był więc oczekiwany, gdzie drużyna miała zbliżyć doświadczenia karność i obowiązki sokolowe.

Przed salą p. Sokołowego, jak zapisuje Program, członkowie Zarządu Główna Technicznego Okręgu VI od wczesnego już rana oczekiwali przybycia drużyny. Pogoda zapowiadała się pomyślnie, co dobrze wpłynęło na zjawienie się zawodników Program wskazywał: od godziny 9 — 12 zawody i generalna próba ćwiczeń. Niestety, należało wyznaczyć czas odpoczynku, gdyż stało się tylko siedem gniazd a mianowicie: Abscon, Anzin, Escandim, Lourches, Fresnes, Raimés i St. Wand. Nie stały się gniazda: Vieux-Condé, Vieux-Condé H. (Solitude), Condé-Macon, Ouhain, Thiers, Sessevalle, Thivencelles

i Arenberg. Poniżej gniazda te nie przybyły bez przynajmniej nie usprawiedliwiona, oczekiwamy je aż do godziny 10,15. O godzinie 10,30 nastąpił wyjazd na busko do zawodów i ćwiczeń. Opóźnienie programu obudziło oczywiście drużyna biorąca udział w zawodach, a wyciecznicy zawodnicy sławiać musieli w czasie obiadów do biegu stałowego. Zamiast o godzinie 10,30 zawodnicy mogli dopiero o godzinie 1,30 wrócić na salę.

Należy podkreślić, iż nasi zawodnicy okazali wielkie zainteresowanie w zawodach a obserwujący nie tylko dusze sokolstwa naszego odnosi wrażenie iż Sokółstwo Polskie we Francji jest w całym słowa znaczeniu opuszczona, a skutki tegoż przekraczają słuchalne cele iż zadanie pod względem duchowym i fizycznym sokolstwa naszego. Mistrzy z zalem przyznać, że Sokółstwo nasze nie jest już tem, czem było i tak przed wojną w Niemczech. Jest to fakt niezaprzeczalny.

O godzinie 3-iej formuje się pochod w dwóch z sali na boisko. Standary gniazd Raimés i Escandim przodują pochodami. Płękna kapela z Lourches z całą swą brawurą mistrzowską roznosi echo polskich marszów. Boisko bardzo dogodne i obszerne. Drużyna ustawiona w cztery kolumny przedstawia obraz polskich synów na emigracji, niesących „Czolem” Okręgu VI. O godzinie 3,25 przez Okręgu VI, dh. Kasprzak zgajają uroczystości hasłem „Czolem”. Kapela gra Rotę Kościuszkiewiczą. Przez mistrza obzeranie o celu uroczystości. Mowa jego należy do rzadkich, bo nado słyszanych w tak podniosłym tonie i treści niesie dusze naszych Sokółów i gości oraz widzów hen aż do Okręgu VI, na modłę Tadeusza Kościuski, na plac boiska zresztany jego krwią za wolność Polski do wzięcia Petersburskiego za miłość i wierność ujawnionej Ojczyźnie (Następnie dh. przesyła wita przybyłego na uroczystości dh. Sławińskiego, prezesa Wydziału Wychowania Fizycznego Dzielnic VII. Dh. Sławiński składa Sokolom „Czolem” i mówi o dyscyplinie oraz obowiązku sokolich. Słusznie mówi on, że kto przestaje być wierzyn standardowi sokolom, staje się zdradą Sokółstwa, czyli zdradą idei Tadeusza Kościuski. Następuje wspólne ćwiczenia. Do ćwiczeń gra muzyka. Wszystko wypada wzorowo i ładnie. Wyśitek drużyny naszych dał zadawalając wyniki a stwierdzić należy, iż drużyna zasługuje na uznanie i przejawiać za poświęcenie trudki około sprzątania w zadaniach sędziów i kosztach jakim zadania te o placu. O godzinie 5,15 powróć do boiska na salę. Na sali wykonuje oddział żonki gniazd Escandim-Lourches ćwiczenia Górnicki z toparkami. Pozem następuje zabawa tańczona.

Porzucek
Przesz

Wolski
Nacz.

OKRĘG VI

PRZEBIEG ZAWODÓW
KOŚCIUSZKOWSKICH

Okręgu VI, odbytych w dniu 25,
października 1926 r. w Lourches.

Okręgu VI liczy 16 gniazd czynnych i należy do najwygodniej położonych Okręgów pod względem komunikacji kolejowej i tramwajowej. Wzorowy urząd gniazd w zawodach Kościuszkowskich był więc oczekiwany, gdzie drużyna miała zbliżyć doświadczenia karność i obowiązki sokolowe.

Przed salą p. Sokołowego, jak zapisuje Program, członkowie Zarządu Główna Technicznego Okręgu VI od wczesnego już rana oczekiwali przybycia drużyny. Pogoda zapowiadała się pomyślnie, co dobrze wpłynęło na zjawienie się zawodników Program wskazywał: od godziny 9 — 12 zawody i generalna próba ćwiczeń. Niestety, należało wyznaczyć czas odpoczynku, gdyż stało się tylko siedem gniazd a mianowicie: Abscon, Anzin, Escandim, Lourches, Fresnes, Raimés i St. Wand. Nie stały się gniazda: Vieux-Condé, Vieux-Condé H. (Solitude), Condé-Macon, Ouhain, Thiers, Sessevalle, Thivencelles

Najserdeczniej dziękuję Gniazdu Sokolom i Kółki śpiewu „Wanda” z Bruay za uświetnienie naszego Ślubu przez przybycie ze swymi standardami i za presenty Ślubu. Składam również podziękowanie ks. Praladowi Helenowskiemu.

E. Weyman

Dyplomy artystyczne dla Towarzystwa muzycznych, teatralnych, śpiewających, pilki nożnej oraz innych do nabycia w Redakcji Sokola, 7, rue Cornelle, Paryż.

Uroczystość poświęcenia
standaru w Thivencelles.

W ubiegłą niedzielę odbyła się w pamiątkę uroczystości poświęcenia pierwszego polskiego standardu w miejscowości Thivencelles. Poświęcono standard sokolki. Na poświęceniu przybyło wielu gości, z p. konsulem z Lille Gwosńskim na czele. Szczęśliwemu sprawozdaniu podamy w numerze następnym, gdyż trudno nam jest dziś opisać te wspaniałe uroczystości bez podania niektórych szczegółów, które przez opieszałość urzędnika konsula z Lille, wbrew przyrzeczeniu, nie zostały nam dostarczone. Fakt ten domaga się tylko sprawozdanie z zebrania Sokola w Lille podane w niniejszym numerze. Nie wątpimy, że do najbliższego numeru wiadomości te otrzymamy.

GNIAZDO «LILLE»

Sprawozdanie z zebrania

W śreć, dnia 4-go listopada 1926 r., o godz. 9-iej wieczorem, w obecności przeszło 20-tu obecnych, druh przez zagaił posiedzenie.

Przedkąd obrad obejmują: Sprawozdanie z ostatniego zebrania; wpis nowych członków i wplata mieszańca; sprawy towarzyskie: a) obchód listopadowy; b) złot dzielnicowy VII związku sokolstwa polskiego, w Paryżu w roku 1926-tym; c) wybór delegata na zjazdy delegatów okręgowych; wnioski i wolne głosy.

Protokół przyjęty bez zmian. Na członków dano się zapisać czterech druhob.

Obchód listopadowy uchwalono według projektu podanego przez komisję obchodową, to jest na sobotę, dnia 28 listopada r. b. w lokalu Opiekii Polskiej w Lille — przeciątek o godz. 8,30 wiecz. Program wieczoru ustalono na prozycję kompii następującą:

Słowo wstępu i oddanie przewodnictwa uroczystości prezesowi honorowemu druhowi konsulowi dr. Gwosńskiemu. Referat druha J.ana Brejskiego. Śpiew solowy — pan Glezert. Deklamacje — dramboje Przepysznicy i Pyszyński. Wapulary śpiew „Rotas”.

Złotem Dzielnicowy VII-iej w Paryżu 1926 roku obecni bardzo żywo się zainteresowali i uchwalono, ażeby umożliwić branie udziału w zlocie wszystkim wychodźcom, którzy nie będą mogli brać udziału o własnych siłach — pomoc z gniazda. Na ten cel rozpoczęto składowanie. Na pierwszym zebraniu zebrano 42,25 fr. Składowanie powtarzać się będzie na kolejnym zebraniu. Na ten cel postanowiono uznać również zabawy. Wszelkianie odpowiednio miejsca do ćwiczeń — poruczone druhowi Coutantowi.

Delegatem do okręgu — w zastępstwie prezesa — wybrano druha Puzin.

W wolnych głosach i wnioskach i dyskusji nad rozwojem gniazda „Sokola” w Lille, druh Pyszyński z Banku Przemysłowego w Lille poddał krytyce obojętności, z jaką do „Sokola” odnosi się część Polaków, zamieszkałej w Lille i okolicy. Przewodnikiem zaś wspomniany o obojętności, z jaką się odnosi względem tak idęcej placówki, jaką jest gniazdo Sokole — zespół urzędników konsula R. P. w Lille, który o próżny druha Węla, w zebraniach udziału nie bierzą, ani też się nie puczynają do współpracy z tutajszą kolonią polską.

Wobec powyższego członkowie gniazda „Sokola” w Lille wyrażają głębokie ubolewanie, z powodu mimgo zainteresowania się ideą sokolą przez urzędników konsula w Lille.

Jeżeliżbyście palecja zebrani protokół powyższy ogłosić w tutajszej prasie polskiej. Na powyższym obrady się wyczerpały i przez salował zebranie — dziękując obecnym za wzorowe obrady — hasłem „Sokola” „Czolem!”

ZARZĄD.

Z Tygodnia Sportowego

Międzynarodowe mecze piłki nożnej: Szwajcaria-Austria 2 : 0; Włochy-Węgry 1 : 1; Czechosłowacja-Jugosławia 2 : 0.

Międzynarodowe mecze piłki nożnej w Paryżu: Victoria Zirkow (Praga Czecha) - Had-Star 5 (2 : 1); S. C. Lewski (Bułgaria) - Stade Français 2 : 0 (1 : 0); Zreaska drużyna - jedna z najlepszych w Europie, zwyciężyła Red Star bez trudu, pod koniec gry opomógł boisko w zupełności; natomiast zespół Bulgarski okazał się dość przeciętny i wygrał dzięki niemieckiej wykorzystania sytuacji strzałowej w ataku Stade Français, w którym brak Bundanya dawał się wyraźnie odczuwać; nadmienić należy, że druga bramka została strzelona samobójczo przez obrońcę Stade'u.

Druga Turca - Coupe de France - dała kilka niespodzianek. W Paryżu Standard A. C. pobili C. A. Paris 2 : 1, na północny Stade Bethunais pokonał Excelsior Tourcoing 5 : 3. Pozostało zakwalifikowanych 112 drużyn. Poza walkami o puchar odbył się szereg gier towarzyskich: F. C. Rouen-F. C. Cotte 3 : 1; U. S. Suisse-Havre A. C. 4 : 1; C. A. S. G. C. S. B. Angers 3 : 3; U. S. Boulognaise-Olympique 3 : 1; Stade Rennais-Stade Bordelais 4 : 2.

Mecz pomiędzy kularkami szosowymi mistrzami Francji Souchardem, Bojji Delactem i Wloch Girardem, odbyły na torze Velodrome d'Hiver w Paryżu zakończył się zwycięstwem Constante Girardenego.

Mecz bokserski Paulino-Nilles zakończył się zwycięstwem pierwszego nokautem w 3 rundzie. Lepszy technicznie Nilles miał przewagę w 2 pierwszych starciach, w trzecim jednak nie uniknął straszliwej silnej lewej łaski. W tymże dniu nowohodźczanka gwiazda Lafineur zdołał uzyskać niezręczny zwycięstwo mistrza Francji wagi półśredniej Wolera, a austriacy Hanna pobili Arnaud k. o. w 5 rundzie.

W kwietniu 1926 Paulino spotkał się z Ermilio Spalla w meczu o mistrzostwo Europy wagi ciężkiej.

Wielki turniej tenisowy w Paryżu wygrał Borotra, bijąc w finale Guittea. Ostatni w finale finał pokonał polskiego gracza Kleinaadla.

Maszyna Fiat - pobiła automobilowy rekord światowy, pokrywając w ciągu 6 dni 11.300 km. (szybkość przeciętna 78 km na godzinę). Dawny rekord należał do Ansaldo - z 10.434 km.

Międzynarodowy mecz piłki nożnej Polku-Szwecja zakończył się dotkliwą klęską Polaków. Szwedzi wygrali 6 : 2; przyczyna tak znacznej porażki była nieudolny skład reprezentacji polskiej.

Reprezentacyjny bramkarz polski Gorzbić występował na stałe do Triestu, gdzie będzie występował w barwach jednego z klubów miejscowych.

Czy jesteś członkiem «LONIKA POLSKIEGO WE FRANCJI» ? Pamiętaj, że silne Lotnictwo, jest podwalnią Państwa Polskiego. Nie zwlekaj! Zapisz się niezwłocznie! Informacje pod adresem. Les Amis de l'Aviation Polonaise, 5, rue Godot de Mauroy, Paris VIII^e.

TEMU

Ktorego nie można pogrzebać

Któż to powiedział, że jesteś Nieznanym ? Czy pytał kiedyś kto o Twoje Imię, Kiedyś Otępnym rozwał kałdajny, W szczeru oręta i armalinim dymie ?

To, żeś Nieznanym, chyba ten powiedział, Kto dzięki Tobie słodko w pachach drzemie... Ktorego z Tobą dzieła miał przedzieln, Jakiego od Słońca dzieli naszą ziemię.

Tyś Żołnierz Polski! Dzięćki Twoego imienia Zna lud, ktorego jesteś krwią i kością, Coś mu Ojczak był Calopalenim, Hańbilo niewoli zamienił Wolnością! Jemu nie trzeba było z aramentu, Co z biegem czoła znikają i błędna, Dla niego zawsze wśród miłków odmieln Tyś miał - mić będziesz - tylko imię jedno!

Tyś jest Nieznanym ? a przez Twoja trumna, Choć Bóg wie jeden - trumna, czy kołyska ?

Jak tron królewski tak płynęła dumna, Choć na niej bralo ludzkiego nazwiska! A choć nazwiska Twoego i imienia Nie wypisano zwyciężajni słow, A przed lud cały, jak wśród Podnieśnień,

Przy dźwięku dzwonów obnażył swe głowy!

A choć lwa Trumna zapadła w lej ziemi, Co ludzkim karłom służy za podnoże, Przech Kapłan-Polska jak rekami swemi Jak Hostię świętą unosiła ku górze...

Toć grób Twój tylko ofurnym kielichem, Co kryje bóle i męki bez miary, A Tyś jak Hostja jest znamięm ciemnym Za odkupienie Ojczyzny Ofiary.

I Trumna Twoja uszak nie w ziemi leży I pobojniak ptach jej nie przyniesie... Mogiła wszystkich Nieznanych Nieznanym Serca Polaków przez całym świecie.

W łaskiej Ty trumnie spoczywasz zamknięty, W łaskiej mogile jesteś pogrzebany, A kuwiecim na niej z ledu dżamieny...

Tyś tak spoczywasz... choć jesteś Nieznanym.

T. Modrzejewski.

KRONIKA

PARYŻ UCZCIŁ PAMIĘĆ NIEZNAJNEGO ŻOŁNIERZA POLSKIEGO

Z inicjatywy Ambasady Polskiej w Paryżu dn. 29go listopada b. r. w kościele polskim Assomption 463-lis rue Saint-Honore odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne za dusze bohaterów poległych za wolność Polski.

Mecz 68. celebrował znajdujący się w Paryżu w przejeździe do Ameryki k. arcybiskup Cieplak. Na uroczystości obecni byli: p. ambasador Chłapowski z małżonką, cyr. konsul Ambasady, p. konsul generalny Łasacki, urzędnicy konsulatni, liczne delegacje polskich instytucji i stowarzyszeń, między innymi Związek był. wojskowych i Stowarzyszenie „Lotnik Polski. General Rydz Smigły i członkowie delegacji polskiej na kongres międzynarodowy Unji Parlamentarnej w Ameryce.

WYKŁADY UNIWERSYTETU POWSZECHNEGO W PARYŻU

Towarzystwo Pracy Społeczno-Kulturalnej zawiadania, że następnym wykład UNIWERSYTETU POWSZECHNEGO odbędzie się 14 listopada w sobotę, o g. 7:00 wieczorem, w sali szkoły, 66. Boul. Saint-Marcel. Dojazd tramwajem 89, 84, Metro St. Marcel, Autobus II i inne.

Prelegentem będzie p. B. Przegaliński, a tematem:

WALKA Z DROŻYZNĄ.

Trzęś odczytu: Co to jest drożyzna? Jej historia. Przyczyny drożyzny obecnej. Walka z drożyzną. Role państwa i społeczeństwa.

Z TOW. MŁ. SCENY POL.

Obchód listopadowy

Towarzystwo Młodszych Sceny Polskiej w Paryżu urządza w niedzielę, dnia 29go listopada b. r. o godz. 8.30 wiecz. w teatrze Malakoff, 56 bis, avenue Malakoff, Obchód Powstania Listopadowego pod przewodnictwem p. Ambasadora Chłapowskiego.

Program podany w następnym numerze. Zarząd.

SPROSTOWANIE

Z powodu niedopatrzenia korekty w ostatnim numerze „Zaszczytne odznaczenie Polski na Wystawie Dekoracyjnej zostało opuszczone, iż ekspozycji polskiej oprócz wymienionych nagród dostali 30 dyplomów honorowych, 69 medale złote i 44 medale srebrne. Razem Polska otrzymała 121 nagród.

OSTATNIE WIADOMOŚCI

Z KRAJU

Zmarły niedawno w Krakowie doktor Jan Nowaczyński, docent Uniwersytetu Jagiellońskiego zapisał bogaty zbiór starożytnych medali, bronzów, dywanów, obrazów, makat dla Zakładu Wawelskiego z przeznaczeniem na te zbiory jednej sali, ze wskazaniem nazwaiska ofiarodawcy.

Dzienniki nowojorskie donoszą, że amerykańcy mają zamiar przeprowadzić elektryfikację Polski w wielkim stylu. Plan elektryfikacji kołby przybrać realne kształty, ma być założona centrala elektryczna w Polsce, ktoraby zaopatrywała nie tylko Polskę, ale i sąsiednie państwa w siłę elektryczną. W przeprowadzeniu tego smialego planu biorą udział towarzystwa amerykańskie Filipp i Barton, General Electric i Westing House.

Iżąd polski pracuje usilnie nad sanacją stosunków w województwach wschodnich. Sekcja komitetu politycznego Rady Ministrów do spraw województw wschodnich i mniejszości narodowych ma zrealizować w drodze rozporządzeń rządowych w najbliższych dniach następującą sprawę: 1° wyalnie dekretu o gminie żydowskiej w całym państwie, 2° sprawa normowania języka na zbrojach publicznych na ziemiach wschodnich, 3° przeprowadzenie sanacji w stosunkach rolnych natchez ziemach.

Na jednym z ostatnich posiedzeń Sejmu dyskutowano nad ustawą o złagodzeniu przesilenia finansowego w kraju. Dyskusja stała na wysokim poziomie i była bez względu na różnice partyjne słońcha mówów ze skupieniem, słuchali ich również z wyjątkową uwagą członkowie rządu z premierem Grabskim na czele. Były rozpatrzone sprawy pożyczek gospodarskich, pożyczek inwestycyjnych, sprawa biletów skarbowych, bilon i pomocy dla banków polskich.

Dotychczasowe, że kapliczka polska, wykonana przez p. Szepkowskiego, która na Wystawie, otrzymała pierwszą nagrodę, zakupioną została przez Muzeum w Londynie. Pawiljon Rzeczypospolitej na tej samej Wystawie będzie przewieziony do kraju i umieszczony w Parku Ujazdowski.

Komitet sanacji banków przystąpił do realizacji planu poprawy w bankach polskich i ustalił, iż banki muszą

przeprowadzić oszczędności wewnętrzne przez skasowanie swych licznych oddziałów, które skutkiem niemieckich operacji narażają bank na straty.

Zostal zaszczytnie wyróżniony polski uczony profesor Pietrzacki, członek polskiej Akademii Niemieckich, wice-prezes międzynarodowego instytutu socjologii w Paryżu, który ostatnio został obrany na członka międzynarodowego akademii prawa porównawczego w Hadze. Akademia ta liczy w swoim składzie jedynie 30 członków.

Bank Przemysłowców w Poznaniu

zał. w r. 1861
ODDZIAŁ W LILLE
86, rue Esquermoise, 86

ma zaszczyt zawiadomić szanowaną klientelę, iż założył nowe agencje:

W Soissons, 39, rue Saint-Martin.
W Neux-les-Mines, route Nationale, narażnik rue Moussy, kawiarnia polska.

W St. Etienne, 17, rue Wilson.
W Carmaux, (w organizacji).

W Paryżu, 3, rue Chaveau-Lagarde.
Połączone z biurem podróży.

Dalsze agencje znajdują się w organizacji.

ZE ŚWIATA

Hiszpania wypowiedziała Niemcom formułkę wojny celna. Wydany został dekret królewski, który nakłada na niemieckie towary najwyższe stawki celne oraz sponajdy dodekatek 80 procentów, nadto dekret ten zabrania importu towarów niemieckich do Hiszpańskiej Afryki północnej i na wyspy Kanaryjskie.

Dzienniki moskiewskie donoszą, że Turcja będzie popierać orientalna politykę Rosji. Rokowania prowadzone między Zagłki-Beyem i Litwinowym doprowadziły do porozumienia, na skutek którego dla państwa zachowują identyczną politykę w sprawie Mesopotamii oraz traktatów Loraenskich.

W Paryżu miał miejsce zamach stanu. Parlament perski w Teheranie uchwalił dekretemić szaha Abdela i całej dynastji Żydzarów, a powołał na tron perski prezydenta ministrów, sprawującego od kilku lat dyktatorską władzęszela wojsk perskich Hyza Hana, zwanego perskim Mussolinim.

Podajemy ciekawy bilans Paryskiej wystawy Sztuki Dekoracyjnej. Przez 6 miesięcy od chwili otwarcia, paryska Wystawa S. D. zwiedziło 16 milionów osób, w tem 14 milionów 500 wejsz było płatnych i półtora miliona wejsz służbowych. Z cyfr powyższych wynika, że Wystawa zwiedzało codziennie przeciętnie 90 tysięcy osób. Jest to rekordowa frekwencja. Wpływ kasowy za bilety przewyższył 8 milionów franków. We wrześniu zwiedziło Wystawę 6 milionów osób, w październiku 2 1/2 miliony. W ten sposób widzialny, że Wystawa S. D. odniosła prawdziwy i duży sukces.

Iżad sowiecki ogłosił obajnie nominację Unszlichta na stanowisko komisarza dla spraw wojskowych, opróżnione przez śmierć Frunzego. Nowy naczelny wódz wojsk sowieckich z tytułem prezesa rewolucyjnej Rady Wojennej Julian Unszlicht jest warszawianinem i w Warszawie rozpoczął swoją karierę jako bolszewik, a zajmując w partji, która nosila wówczas nazwę socjal-demokracji królestwa polskiego i Litwy, wybitne stanowisko.

Gabinetem w Londynie, Paryżu, Brukseli i Rzymie została zakomunikowana deklaracja rządu niemieckiego, która zapewnia, że gabinet nie miecki trzymać się będzie polityki dotychczasowej i nie dopuści do żadnych zmian odnośnie do paktów loraenskich.

